KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Listopada 1865 r. | № 266. | ROK 44. | Dnia 10 (22) Listopada 1865 r.

Środa. | Rano zimna st. 0, w poł. c. st. 2. Wysok. wody st. 2. c. 3. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 7 m. 34 Zachód „ „ 3 „ 58 | Jutro, Śgo Klemensa Papieża.

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenie likwidacyjne: w ilości rs. 5,290 przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 6 (18) Listopada r. b., Febronji Smolińskiej, właścicielce dóbr Rzeczyca, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Zadzin, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Kaliszu, celem wypłaty komu należy. (D. War.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant *Patkul*, z Nowogeorgiewska; Jenerał-Lejtnanci: *Bellegarde*, z Kalisza; *Rożnow*, z Warszawskiej Gubernji; Jenerał-Major *Sumarocki*, z Nowogeorgiewska; — wyjechali zaś: Dyrektor Główny Komisji Rządow: Spraw Wew: i Duch:; Xiążę *Czerkaski*, zagranicę; Jenerał-Lejtnant *Geczewicz*, do Petersburga; Jenerał-Major Baron *Raden*, do Piotrkowa; Fligel-Adjutant Pułkownik Baron *Drizen*, do Włocławka.

— Dnia jutrzejszego, jako w dzień imienin ś. p. Klemensa *Wydrzyńskiego*, o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, stroskana Żona wraz z Córką, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (18,447.)

— Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola-Henryka *Thugutt*, niegdyś Kupca i Obywatela miasta Warszawy; oraz jako w rocznicę imienin ś. p. Jana-Klemensa *Minasowicza*, Artysty-Malarza, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo, za spokój dusz tychże, w Kościele XX. *Pijarów*, o godz: 10tej z rana; na które, Krewnych i Znajomych zaprasza się. (18,462.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, jako w piątą rocznicę śmierci, za dusze zmarłych: ś. p. Agnieszki z Mayrów *Lalewiczowej* i Córki jej (zmarłej przed kilkoma laty pierwej) Stefanji z Lalewiczów *Sempołowskiej*, odbędzie się Wotywa w Kościele Śgo Krzyża, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ; na którą, pozostały Mąż pierwszej a Ojciec drugiej, Krewnych i Przyjacioł, zaprasza. (18,461.)

— Jutro kończy się czwarta zbyt dotkliwa i bolesna rocznica śmierci ś. p. Karola *Skorupskiego*, b. Naczelnika Urzędu Pocztowego w Krośniewicach. Za spokój zatem duszy, zawcześnie zgasłego Męża, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*. — Smutny ten obrzęd, przypomina się Krewnym, Przyjaciołom i tym wszystkim, którzy cenili cnoty zmarłego za życia, a po skonie przechowali jego pamięć i żal prawdziwy; na które to Nabożeństwo, pozostała w smutku Wdowa, zaprasza. (18,373.)

— Tomasz Dunin *Borkowski*, Obywatel ziemski, przeżywszy lat 65, dziś zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, Zięciem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 24 b. m. o godz: 11tej z rana, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (18,505.)

— W przeszłym tygodniu w Krakowie zmarła, w przejeździe z Paryża, młoda Pani Stawiarska z domu Ryx; wiadomość ta ciężkiem smutkiem przejęła, nietylko rodzinę zmarłej, ale i licznych Przyjacioł tu zamieszkałych.

— Donoszą nam z Sandomierskiego: Dnia 28 z. m. w Kościele Parafijalnym w Koprzywnicy, JX. Antoni Gawroński, były dziedzic dóbr Konary w Powiecie Sandomierskim, który po śmierci ubóstwianej swej Małżonki, z domu Jabłońskiej wszedł do Seminarjum w Kielcach, pobłogosławił związek małżeński rodzonej swej Córki Marji, z Panem Teofilem Dutrepie dzisiejszym Właścicielem Dóbr Konary, synem powszechnie szanowanego kupca i obywatela miasta Sandomierza.

— Ostatni numer *Merkurego*, o stanie targu i położenia ogólnego nadmienia, iż brak gotówki u nas i na Giełdzie Petersburgskiej, spowodował mniejsze poszukiwanie papierów procentowych; pożyczka premiowa spadła $1/2$ %. Polepszenie naszej waluty na Giełdzie Berlińskiej, sprowadziło z jednej strony obniżenie kursu wexlowego, z drugiej, podniesienie się listów zastawnych. Po zeszło-tygodniowej znacznej podwyżce w Berlinie (o $5 1/2$ %), listy zastawne dochodziły u nas $85 4/5$ (w przeszły Piątek); potem jednak trochę się cofnęły i dziś stoją na $84 1/3$. W Warszawie wolno powracają do stanu normalnego, a to z braku gotówki, ale usposobienie jest dobre, konkurencji zaś listów likwidacyjnych nie należy się obawiać, gdyż te w pewnych razach po imiennym kursie przyjmowane będą.

— Bibljoteka Warszawska w Kronice Paryzkiej ciekawe bardzo umieściła wiadomości o istniejących telegrafach podwodnych i o usiłowaniach połączenia starego i nowego świata za pomocą telegrafu transatlantyckiego; niebędziemy już tu powtarzać szczegółów, nadmienimy tylko, że obliczyliśmy długość podwodnych telegrafów i ta wynosi 4,542 mil Angielskich; najdawniejszy z tych telegrafów sięga dopiero lat 14.

— Dziennik techniczny, nowe pismo w Warszawie, wychodzić ma od Nowego Roku.

— P. Bałucki, Powieścio-Pisarz, dotąd w Krakowie zamieszkały, przybył do Warszawy, na dłuższe tu zamieszkanie.

— Wczorajszy koncert w zupełności odpowiedział życzeniom naszym, Publiczność pełna spółczucia dla P. Chęcińskiego; zgromadziła się licznie i gorącemi oklaskami przyjmowała tak naszego ulubionego Pisarza i Artystę, jako też innych Artystów występujących w tym pięknym koncercie. Program podaliśmy już pierwej, powtarzać go zatem nie będziemy, powiemy tylko, że zarówno część deklamacyjna jak artystyczna zyskały zadowolenie słuchaczy. W tem

tylko nastąpiła zmiana, że P. Troszel dla chwilowej słabości nie mógł śpiewać i zastąpił go P. Kozieradzki w kwartecie Mercadantego. Trzech Dyrektorów naszej opery PP. Dobrzyński, Moniuszko i Quattrini, przyjęło udział w koncercie, a P. Quattrini największy; jego bowiem uczniami są, Panna Kwiecińska i P. Filleborn, których Publiczność zawsze z takiem zajęciem słucha i tak serdecznie przyjmuje.

— W Grudniu odbędzie się w Paryżu wystawa serów: Stiltony, Czestery Angielskie, Limburgskie, Holenderskie spółubiegać się będą z Roquefortami, Brie, Neufchatelskiemi i Szwajcarskiemi albo Włoskiemi Strachino i Parmezanem. Nie mając ani pastwisk odpowiednich, ani klimatu stósownego, nie możemy przechwalać się nabiałem, a tem samem w tak groźne wdawać się współzawodnictwo o sery; zawsze jednak pomimo dość trudnych warunków, posiadamy Keudloskie i Ronikeroskie które tyle zasłużoną zjednały sobie wziętość. Wartoby aby PP. Producenci tych serów posłali je do Paryża.

— Do liczby wytwornych Magazynów Strojów przybył nowy jeszcze Pani Wilczyńskiej na ulicy Czystej, i od razu pozyskał względy naszych pięknych Dam, szczególnym doborem różnych ubiorów. Śliczne tam widzieliśmy kapelusze damskie axamitne, jedwabne, oraz z nowego zupełnie materjału wełnianego *velours neigé* zwanego. Kwiaty Paryzkie w nowym zupełnie rodzaju bardzo się podobały naszym Czytelniczkom, jako też ubrania na głowę, a mianowicie: modne teraz przepaski axamitne i szyldkretowe, oraz różne przedmioty do stroju z hebanu i massy drzewnej (bois durci) wyrabiane. Tamże przyjmują się suknie do roboty podług najnowszych fasonów i wykwintna bielizna damska.

— Z gór Święto-Krzyzkich donoszą, iż pędraki zniszczyły tam kartofle. Są przestrzenie po kilkanaście prętów kwadratowych łąk lub zboża z zupełnie obumarłą wegetacją; najmniejsza trawka, chwast żaden w miejscach takich nie ocalały, wszystko podgryzione uschło jak trawa, spalona na stepie. Żarłoczne to robactwo pożera korzenie wszelkich traw i zboża; z okopowych przeważnie niszczy kartofle. Do wytrwałych nieprzyjacioł pędraków zaliczyć można: wrony, trzodę chlewną i psy. Wrony, ostrym swym dziobem wydobywają je nawet z ziemi, i ta, w tych miejscach wygląda jak poświdrowana. Psy zjadają chciwie pędraki, chodząc za pługami w czasie orki.

— W dniu 10 (22) Listopada r. b., z odciągniętych 700 Numerów w 5tej klassie 105 Loterji Klassycznej, znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: Ner 6,583 wygrał Rs. 7,500, Numer 11,618 wygrał Rs. 5,000, Nra 388, i 2,889 wygrały po Rs. 1,000, Nra 12,424, 14,188, 17,948 i 19,080, po Rs. 500, zaś Nra 7,082 7,271, 8,160, 9,588, 10,240, 11,161, 17,729 i 19,072, wygrały po Rs. 200.

— W Krakowie, w Poniedziałek, odbył się koncert znakomitego skrzypka Miski Hauser i fortepjanisty Keller. W przyszłym tygodniu młody fortepjanista, Krakowianin Dulęba, uczeń Konserwatorjum Paryzkiego, mając zamiar udania się do Warszawy, dał koncert pożegnalny. Teatr ciągle bardzo jest uczęszczany, zadawalnia publiczność wyborem sztuk, jako też doskonałem ich wykonaniem.

— W Gotha i w Hedersleben, okolicy Magdeburga, kilkadziesiąt osób zachorowało na trichiny, a w ostatniem miasteczku trzy nawet umarło.

— Zwierzchność Policyjna wezwała lekarzy w Berlinie, aby z powodu pojawienia się choroby trichinowej dawali znać o każdym wypadku, dla wykrycia pierwiastkowych powodów choroby i zapobieżenia jej szerzeniu się.

— Dnia 13 b. m. przechodziły przez Katowice 4ry żubry z Cesarstwa, przesłane w darze Xięciu Pless, a 15go znowu od Xcia Pless do Cesarstwa 14 łani, które do Sosnowic odprowadzone zostały przez Nadleśnego Xiążęcego Burgunda.

— W Frankfurcie nad Menem 5 b. m. pod przewodnictwem P. Moll z Mannheimu, odbył się zjazd Niemieckich producentów węgla kamiennego, na którym przy zwykłych obiadach i obradach postanowiono wszelkiemi sposobami wpływać na rozwój produkcji węgla, tak przez poszukiwania nowych pokładów węgla, jakoteż przez ułatwienia w sposobach jego dobywania i transportu.

— Dnia 7 b. m. rozpoczęły się na nowo w Frankfurcie nad Menem obrady osobnej kommissji do ustanowienia jednakowych miar i wag w związku Niemieckim.

— Panna Paulina Schmidt, która na niewieścim sejmie w Lipsku niedawno z bardzo emancypacyjnemi popisywała się mowami, zakłada pod Quedlinburgiem Akademję Agronomiczną dla Panien.

— W Berlinie, od d. 1 b. m. otworzoną została prywatna szkoła handlowa dla kobiet. Kurs nauk jest dwuletni. Rozkładem wykładanych lekcji objęte są: język Francuzki, Niemiecki, Angielski, arytmetyka, wiadomości i prawo handlowe, mianowicie o wekslach, historja, jeografja, stenografja, kaligrafja i rysunki, nakoniec znajomość towarów i prowadzenia gospodarstwa domowego. Od Nowego Roku zamierzono otworzyć dwie inne tego rodzaju szkoły. W Lipsku szkoła handlowa dla kobiet istnieje już od r. 1863 i dzieli się na 4 klassy z kursem dwu-letnim.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 17go Listopada.* — „Times" na zasadzie korrespondencji z Nowego-Yorku zapewnia, że istnieje depesza Pana Seward z Września r. b., w przedmiocie wysyłki wojsk Egipskich do Mexyku, i że podobnego rodzaju depesze wysłanemi także zostały przez Rząd Amerykański do Konstantynopola i Alexandrji.—Dzienniki Angielskie donoszą o blizkiem uspokojeniu Jamajki; jednozgodnie są zdania, że dla zapobieżenia nowym buntom Murzynów w kolonji, gdzie niewolnictwo nie istnieje, należałoby ten żywioł ludności traktować nieco surowiej jak dotychczas. Murzyni mieli dotąd równe z białymi prawa; otóż „Times" i „Morning Post" proponują oba, aby tę równość im odjęto i aby rządowi udzielono władzę wyjątkową co do zaprowadzenia nad nimi ścisłego nadzoru. Dotychczas wprawdzie dokładnie nie są wiadome przyczyny powstania Murzynów, ale z pewnych wskazówek wnosić można, że ludność biała nadużywając przewagi swej cywilizacji i samorządu, jaki jej oddała Anglja, okazała dążność do przywró-

cenia różnic kastowych jakie kiedyś oddzielały ludność kolorową i odmawiała jej korzyści równości praw. Nieświadomość Murzynów i łatwość pobudzenia ich namiętności, ambicja mulatów i prowokacje z zewnątrz, oto powody zdające się także objaśniać nieco smutne wypadki na Jamajce. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 17go Listopada.* — Dotychczas niewiadomo jeszcze z pewnością czy Król i Królowa Portugalscy przybędą do Compiègne, jakkolwiek niektóre dzienniki wymieniają już datę ich przyjazdu. Podobno JJ. KK. Moście nie oznajmili stanowczo do dziś czy przybędą lub nie.—To wahanie się jednak dostojnych gości budzi niechęć w tutejszym dworze.— Pogłoska jakoby mały Trianon miał być oddany na mieszkanie Księżniczce Annie Murat, po zaślubieniu jej przez Księcia Mouchy, była mylną. Urządzają dla nich hotel na Polach Elizejskich.—Cesarzowa kazała w mennicy wybić medal, który doręczony być ma P. de Chabannes, Małżonce Prefekta Morskiego Tulonu, za jej pełną poświęcenia działalność podczas cholery. — P. Drouyn de Lhuys wezwał Towarzystwo Kanału Suezkiego do mianowania pełnomocnika, któryby z Komisarzami Francji, Porty i Egiptu wszedł w układy co do ograniczenia gruntu spornego od dawna pomiędzy towarzystwem Kanału a Vice-Królem. Zdaje się więc, że wyrok polubowny Cesarza Napoleona w tej kwestji wejdzie w wykonanie. (Ind. Bel.)

NIEMCY.—Dwór Drezdeński, przez związki familijne z dynastją Toskańską, był najwięcej skłonnym do stawania wspólnie z Austrją przeciw Włochom. Teraz zaniechał tej polityki, aby przechylić się na stronę Traktatu Handlowego, zawartego pomiędzy Prusami a Rządem Florenckim; wiadomo, że następstwem tego traktatu musi być uznanie nowego porządku rzeczy na półwyspie. Jeśli jeszcze i Bawarja, Państwo Katolickie, wchodzi na tę samą drogę, to Królestwo Wirtembergskie niezwłocznie pójdzie za ich przykładem i pozostanie tylko Hannower, jedyne z czterech Królestw Niemieckich, które najwięcej stawia w tym przedmiocie oppozycji.—Z Altenburga donoszą, że od 13go do 15go b. m. zaszedł tam tylko jeden wypadek cholery, ale zakończył się śmiercią. (Ind. Bel.)

WŁOCHY. — Listy z Rzymu, datowane 14go Listopada donoszą, iż słychać tam, że Kardynał Antonelli zamierza rozesłać do rozmaitych Nuncjuszów okólnik dotyczący ewakuacji Rzymu przez wojska Francuzkie. — Jenerał Kanzler rozkazał ścigać do ostatka bandy rozbójnicze. Jedna z tych band zajęła wieś w pobliżu Ceprano i zabiła lub raniła czterech żandarmów, inna znowu wpadła do miasteczka Vico i zaatakowała koszary żandarmów.—Dekretami Królewskiemi, jak donosi telegram z Florencji, z 18 b. m. mianowani zostali: Casati Prezesem Senatu, a Vice-Prezesami: Durando, Marzucchi, Vacca i Torrearsa.—Korrespondencja dziennika *Nord* utrzymuje że Papież do ostatniej chwili nie wierzył iżby Francja opuściła Rzym, nie dla tego iżby uważał za niemożebne ze strony tego Mocarstwa wypuszczenie z opieki Stolicy Apostolskiej, ale dla tego iż był przekonany, że Rząd Francuzki nie pozbędzie się nigdy tak ważnej pozycji strategicznej na półwyspie. To mniemanie swoje podobno objawił Ojciec Śty kilkakrotnie. (Nord)

Ostatnie Wiadomości.

Pogłoski o dymisji Ministra wojny w Paryżu nie ustają, zdaje się jednak, że niesprawdzą się. Cesarz nie lubi rozstawać się z ludźmi, którzy mu służą oddawna. — P. Boudet, były Minister spraw wewnętrznych, a obecnie Sekretarz Stanu, mianowany został pierwszym Vice Prezesem, a P. Ferdynand Barrot Sekretarzem Senatu. — *Times* z 20go b. m. pisze, iż Rząd Angielski przesłał do Madrytu depeszę z energicznemi przedstawieniami przeciw postępowaniu Hiszpanji w Chili.

Dnia 20go b. m. zebrała się w Kopenhadze znowu Duńska Rada Państwa. Król zatwierdził Konstytucję; odpowiedź stosowna miała być nazajutrz przedstawioną Landstingowi.

Z Tulonu donoszą pod dniem 20 b. m., że postanowiono nie powoływać 1,200 rekrutów dla floty przeznaczonych, a to w celu zyskania nowych oszczędności w budżecie wojny.

Sejm Siedmiogrodzki został otwarty w Klausenburgu 20go Listopada. Reskrypt Cesarski porucza temu sejmowi głównie uregulowanie stosunku politycznego z Węgrami.

W granicach Państwa Austrjackiego, od Nowego roku zostaną zniesione paszporta, oraz zmniejszone porto od listów do 5ciu centów, bezwzględnie na odległość.

Z Nowego Yorku pod datą 9go b. m. piszą, że powstanie na Jamajce nie jest jeszcze uśmierzone, i że zamordowano wielu znakomitszych mieszkańców. — Johnson odpowiedział deputacji Dam, że proces Davisa niebawem się rozpocznie.— Kongres Fenjanów został odroczony. (Ind: Belge).

— Rozmaitości — W Jerozolimie, Gubernator Izzet Pasza, zajmuje się gorliwie wynajdowaniem i oczyszczaniem dawnych wodociągów sięgających czasów Poncjusza Piłata, Heroda, a nawet Salomona; jeden zwłaszcza ciekawy jest wodociąg za Heroda urządzony, którym zebrano wodę z trzynastu źródeł i kanałem w skale wykutym, sprowadzono do miasta. —W Ameryce w okolicach gór Newada, odkryto pokłady skrystalizowanego gipsu, tak przezroczystego jak szkło. Daje się on łupać w bryły zupełnie foremne, łatwo więc posłużyć może do budowy domów, które tem samem byłyby pałacami kryształowemi w małych rozmiarach. W domach takich dość będzie na ścianach rozciągnąć opony, by się ukryć przed wzrokiem ciekawych, pozostawiając tylko pewne otwory na okna do przepuszczenia światła. Byłby to jedyny kraj, w którym szklarze nie znajdowaliby zarobku.— Na rynku *Starego Miasta*, podskakiwał wesoło pauper ogryzając ogromny glon chleba z masłem, zobaczywszy to mały a *przebiegły* terminator od szewca, przypadł nie spodzianie, wyrwał mu chleb i dalej w nogi. Pokrzywdzony chłopiec, zaczął za nim rzucać kamieniami, na co mu tamten odpowiadał sumiennie; gdy jednak zabrakło kamieni, rzucił na niego zdobytym chlebem, wołając *sentencjonalnie*: „Widzisz, *ty na mnie kamieniem, a ja na ciebie chlebem!*” „Ba, wielkie rzeczy, moim własnym!!” odrzekł tamten.

Szarada.

Pierwsze jak wiecie płynie, płynie i wspak *drugie*,
Drugie i *trzecie* stoją czasem wieki długie,
Lecz za to *pierwsze trzecie* ciągle się zmieniają,
Wszystkie mienie powiększają.
(Zeszła Bajka w Monogramie odkrytym: *Turkoty*)

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki,** Ner 46, wyszedł z druku i zawiera: Ojca Gratry rady dla młodzieńca jak ma kształcić swój umysł (dal: ciąg); Św: Aloizy (dalszy ciąg); Korespondencja z Hrubieszowskiego; Kronika; Bibljografja; Od Redakcji.

— **Kłosy,** Ner 20, wyszedł z druku i zawiera: Bobrowniki, przez (W.); Epawi, powieść Charles Reybaud, przekład J. Belejowskiego; Bal Dziadowski w dzień zaduszny, studjum z natury; Walery Wielogłowski, przez K. Wł: Wójcickiego; Wenecja, wiersz Mirona; Kalixta Wolskiego podróż po Stanach Zjednoczonych Ameryki (dalszy ciąg); Przegląd literatury Angielskiej (dalszy ciąg); Przegląd Teatralny, przez F. H L.; Pokłosie miejskie, przez Felicjana; Pielgrzymki Czajld Harolda; Poemat Lorda Byrona, przekład Fryderyka Krauza (ciąg dalszy); Ryciny: Widok Bobrownik, przez W. Gersona; Bal dziadowski, przez Rudzkiego; Walery Wielogłowski, przez Cieszkowskiego; Żółkowski w roli Geldhaba, przez Franciszka Kostrzewskiego.

— **Bluszcz,** Ner 6ty, wyszedł z druku i zawiera: Żebrak, poezja przez G. E.; Stosunek sztuki do życia p. L. Buszarda; Nad morzem, powieść Felicjana; Paryzkie nowiny; Żony ubogich mężów.—**Dodatek:** Suknia „Dora d'Istria" (z ryc:); Deseń na krzyżową robotę; Pulsetka na nogę; Necessaire do szycia (z ryc:); Woalki; Dwa wzory tła siatkowego; Deseń do krzyżowej roboty na poduszkę; Kołdry i t. d.; Dwa desenie do roboty drutowej; Okrągła poduszka pod ślubny wieniec; Dwa desenie medaljonów atłaskiem; Przegląd mód Warszawskich; Wzory krojów do Nru 5 i 6go. Prenumerata w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop: 80, na prowincji rs. 2.

— **Opiekun Domowy,** Ner 46, wyszedł z druku i zawiera: Orły Herburtów, z podań ludu (z drzeworytem); Życie w puszczy, pamiętnik sprawiedliwego człowieka, opracowany przez Juljusza Starkla (dalszy ciąg); Rozumna Panienka, dialog w 3ch obrazkach przez Jana Kantego Turskiego (z 3ma drzeworytami); Pogadanki prawne II, o własności, przez St: Illustrowskiego; Różne sposoby oświetlania; Ulepszona pralnia (z drzeworytem); Rozmaitości.

— **Wędrowiec,** Ner 150, z d. 16go Listopada 1865 r., mieści: Kowal, wiersz (z drzeworytem); Dramat domowy; (dokończenie); Syam. Wyjątki z podróży (z 3ma drzeworytami); Grota Antiparos, opis z podróży (z 2ma drzeworytami); Ubogie dzielnice Londynu (dokończenie); Kronika zagraniczna; Ona, wiersz; Madryckie Kalessino (z drzeworytem).

— Księgarnia i Skład Nót Muzycznych **J. Kaufmanna,** w Warszawie, przy ulicy Krak: Przedmieście Ner 442 (71), zapowiedziany **Nowy Kalendarz illustrowany** z 38 rycinami, wyszedł już z druku; cena kop: 22$^1/_2$. Z premją wartości rs. 150, złożoną z olejnych obrazów i sztychów.

Przyjechali do Warszawy:

Bialski Ant: Ob: z Garwolina nr 1327; Czapski Stan: Ob: z Radzymina nr 1726; Chrzanowski Gracjan Radca Kolegialny z Lublina nr 634; Hr: Jezierski Wład: z Sobień nr 625; Hr: Littichau Gustaw z Kutna nr 613; Hr: Prozor Marja z Pilicy nr 1582; Hr: Plater Krzysztof z Lipca nr 1347.

Wyjechali: Gostomski Zyg: Ob: do Brzostowa; Hr: Potulicki Włodz: do Obor; Rusiecki Zdzisław Ob: do Pawłowic; Radwan Wład: Inżynier do Biały; Załuski Fran: Ob: do Dobrzyńca.

Przyjechali koleją żelazną: Blumer Jan Ob: z Prus nr 1340; Górski Stan: Ob: z Galicji nr 1254; Kaczorowski Teofil Ob: z Bydgoszczy nr 601; Baron de la Roche Starkenfeld Major Wojsk Pruskich z Berlina nr 613; Wocke Karol Gustaw Landrat Pruski z Prus nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Brodzki Henryk Ob: do Krakowa; Lubicki Aloizy Sztabs-Kapitan Gwardji do Wiednia; Rembieliński Eug: Ob: do Wiednia; Hr: Stadnicki Tomasz do Berlina; Zaremba Felix Ob: do Krakowa.

Teatr Wielki. Dziś, *Lukrekcja Borgia.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 7).— Jutro, *Dziesięć Cór na wydaniu.*— Akt Baletu *Gizella.*

Teatr Rozmaitości.— Dziś, *Pan Geldhab.*— *Przysługa.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 21 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 25 do rs. 6 kop. 60; żyta od rs. 4 k. 57$^1/_2$ do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 1 k. 87$^1/_2$ do rs. 2 k. 2$^1/_2$; gryki od rs. 2 k. 85 do rs. 3 kop. 75; kartofli od rs. 1 k. 5 do rs. 1 k. 20.

Okowity próby 10, płacono dnia 20 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 57$^1/_4$ do rs. 2 k. 63$^1/_2$; za garniec od rs. — kop. 84 do rs. — k. 86.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 22 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 67$^2/_9$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 50$^1/_2$, dają rs. 12 k. 47$^1/_2$; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 111 k. 25, dają rs. — kop. —; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 k. 33, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek —, dają rs. — kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr. 100, żądają rs. 71 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 12:; k. 50, dają rs. 123 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop. 51$^7/_8$, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 25. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 k. 61$^1/_2$. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. 57$^7/_9$; od listów zastawnych kop. 25; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 48$^{11}/_{18}$.

Do dzisiejszego Numeru Kurjera Warszawskiego dołącza się **Tabelka** tymczasowa o wygranych w dniu wczorajszym 5tej klassy 105ej Loterji Klassycznej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.